# GAZETA
## Wielkiego Xięstwa
# POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

**№ 63. — W Piątek dnia 15. Marca 1833.**


### *Do czytelników gazety.*

*Z kończącym się pierwszym kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi: . . . 1 Tal. 18¾ sgr.;*
*dla zamiejscowych zaś: . . . 2 Tal.*

*Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę* CODZIENNIE *wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéj Monarchii.*

*Prenumerata egzemplarza na papierze kancellaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcéj od powyższéj ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera niebędą mogły być przesłane.*

*Poznań, dnia 15. Marca 1832.*

*Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.*

## Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 12. Marca.

Przybył tu: Xiążę Adolf Hohenlohe Ingelfingen, z Szląska.

Wyjechali: JW. rzeczywisty Tajny Stanu i wojny Minister, General piechoty, Hake, do Ballenstädt.

JW. Nadcześnik w Xięstwie Szląskiém, Hr. Henkel Donnersmarck, do Hamburga.

Z dnia 13. Marca.

N. Pan raczył Kapitanowi Baronowi Sell, guwernerowi Xięcia Fryderyka Mecklenburg-Schwerin, dać order Sgo Jana.

Z Berlina, d. 12. Marca. — (*Gaz. Rząd.*) — Stosownie do najświeższych wiadomości z Królewca, wybuchła tamże dn. 8. m. b. choroba Grippe. Wiele osób już na nię zapadło. Lekarze, jak się zdawało, w sposobie leczenia onéj porozumieć się niemogli. Ponieważ choroba zaczyna się od kaszlu, kataru, bólu gardła i piersi, zapisywali oni tymczasowo tylko lekarstwa na słabość piersi.

## Wiadomości zagraniczne.

*Królestwo Polskie.*

Z Warszawy, dnia 9. Marca.

(*Dalszy ciąg przerwanego wczoraj artykułu.*)

Irlandya jest jak Polska *zdobytym* krajem; zwycięzcy tylko byli różnymi w swojéj admi-

nistracyi. Anglia obchodziła się przez wieki z Irlandyą z surowością niedającą się prawie usprawiedliwić, czego zaprzeczyć niemożna, i dopiero w późniejszym czasie zamieniła Anglia swój system uciemiężenia w pomocniczy. Przeciwnie Polska doznawała takich dobrodziejstw, jakich dawne kraje dziedziczne jéj Króla nieużywały. Irlandya zubożała i zdziczała przez unią z Anglią, a Polska stała się zamożną i kwitnęła przez swoję unią z Rossyą; wśród swoich postępów pomyślności rozwinęła jednak chorągwie buntu, i usiłowała jednostronnie znieść unią, przez którą pozyskała szczęśliwość. Irlandya powstaje tylko w pojedyńczych hrabstwach, i jeszcze niezerwała unii, z któréj w dawniejszym czasie znaczną część swych cierpień wywodzić mogła. Mimo tego Anglia, zawiesza prawa w Irlandyi, w których Anglik przywykł upatrywać swoję wolność, ba osobiste swoje bezpieczeństwo. Akt Habeas-Corpus znosi się, a Irlandya oddana pod prawa wojenne, gdzie sprawy prędkim idą tokiem, aby, według wyrazów irlandzkiego Sekretarza Stanu, Pana Stanley, prędzéj *obawiano* się rządu, niżby go lubiono. Irlandya uskarza się na swego Lorda Namiestnika Anglesey, a Ministeryum angielskie wyséła go napowrót do Irlandyi, a z jakiemi nadzwyczajnemi pełnomocnictwami! Postanowiła bowiem Anglia utrzymać Irlandyą w swojéj unii, cóżkolwiekby to kosztować miało, i raczéj przestąpić prawne granice swojéj konstytucyi, niż dozwolić, aby nawet powzięto zamysł zerwania prawodawczego połączenia. I któżby chciał za to ganić rząd angielski? Jeśli Anglia nieobawia się przystępować do ostateczności, nadwerężać swoję konstytucyą, aby tylko utrzymać unią, jakże można mniemać, iżby się lękała wojny przeciw powstańcom irlandzkim, do któréj się już uzbroiła? Przedsięwzięte więc ze strony Anglii środki powściągające przeciw Irlandyi, nietylko są w ogólności takie same, jakich Rossya przeciw Polsce użyła, lecz w szczególności bez zaprzeczenia *daleko surowsze*. Anglia chce wszelką siłą w mocy jéj będącą utrzymać Irlandyą w swojéj unii, jak Rossya chciała utrzymać Polskę; i Anglia utrzyma w niéj Irlandyą, jak Rossya utrzymała Polskę. Lecz Anglia ma tylko do czynienia z *zamysłem* głównéj zdrady, gdy tymczasem Rossya miała do czynienia z jéj *uskutecznieniem*. Jakże teraz Panowie Fergusson, Evans i inni niepowinniby deklamować przeciw swemu konstytucyjnemu rządowi, przeciw swemu Ministeryum Whigów, na korzyść irlandzkich Repealers, za to, iż konstytucyjna Wielka Brytania sam *zamysł* daleko surowiéj karze, niż monarchiczna Rossya *spełnienie* takiéjże saméj zbrodni!

Atoli historya naszych czasów chciała usprawiedliwić postępowanie Rossyi nietylko przeciw radykalistom angielskim, lecz oraz przeciw francuzkim zwolennikom oppozycyi, i wystawiła *spór unii w północnéj Ameryce*.

(*Dokończenie jutro.*)

## *Turcya.*

Z Konstantynopola, dnia 15. Lutego.

(*Z Gaz. Powsz*) — Korzystając z nastręczającéj się mi okoliczności zawiadamiam Pana o stanowczém zawarciu zawieszenia broni między Portą i Ibrahimem Baszą z dołączeniem téj uwagi, że ugody już pozyskały ratyfikacyą Sułtana, i że z pewnością się spodziewać można, że Mehemed Ali z swojéj strony podobnie jéj nieodmówi. Ztąd więc wynika, że załatwienie całéj sprawy żadnéj niepodpada wątpliwości.

Taż Gazeta Powszechna donosi wedle listów z Wiednia pod d. 26. Lutego co następuje: „Goniec francuzki, który dn. 12. m. b. wyjechał z Stambułu, przejeżdżał tu do Paryża. Gdy opuszczał stolicę Ottomańską, wszędzie w państwie owém głęboki panował pokój; głoszono powszechnie, że stanęła ugoda między Portą i Ibrahimem, i że obie strony Kommissarzy mianowały w celu porozumienia się między sobą względem stanowisk i utrzymania armii egipskiéj aż do ostatecznego zawarcia pokoju. Eskadra rossyjska, przez Portę zażądana, odebrała więc przeciwne rozkazy, ponieważ wszelkie niebezpieczeństwo dla stolicy znikło. Wszakże być może, że jeśli flota owa już wypłynęła z Sebastopola, jednak mimo tych rozkazów przeciwnych zawinie do Bosforu i tam dopiero się dowie o nowych postanowieniach. Cesarski Podpułkownik Prokesch von Osten udaje się dzisiaj do Tryestu, aby się ztamtąd puścić do Alexandyi. Rząd nasz, tyle już uczyniwszy, aby pokój w Europie ocalić, postanowił w podobnym duchu i z równém dążeniem wkroczyć także w sprawy Wschodu i w połączeniu z wielkiemi mocarstwami, równie do tego gotowemi, popierać postępy układów, prowadzących do ukończenia wojny, toczącéj się między Portą i Mehemedem Alim. Przekonani jesteśmy, że pokój wewnętrzny państwa Ottomańskiego na długi czas utwierdzonym będzie, skoro raz dokładne oznaczenie stósunków obopólnych między Sułtanem i Wice-Królem Egiptu na podstawie traktatów uskutecznioném zostanie; tuszymy sobie oraz, że Sułtan natenczas znajdzie porę, aby no-

wych nabrać sił i jużto w armii, jużto w organizacyi kraju stósowne zaprowadzić polepszenia."

## *Francya.*

### Z Paryża, dnia 3. Marca.

Na posiedzeniu wczorajszém Izby Deputowanych, pod przewodnictwem Pana Beranger, roztrząsano rozmaite petycye Izbie podane. W jednéj z nich domagał się niejakiś Marquet, sędzia pokoju w Issoudun, środków ostrzejszych przeciw pojedynkom. Pan Taillandier popierał ten wniosek, oświadczając, że prawie nic względem pojedynków niepostanowiono i Izby sądów Królewskich, nawet sam sąd kassacyjny, sprzeczne czasem w téj mierze wydają wyroki. Pan Bavoux przypominał, iż przed niejakim czasem prawo względem pojedynków przełożono Izbie Parów, że ta wszelako żadnego niemiała nań względu. Podanie następnie Marqueta przez porządek dzienny zostało uchylone. Inne petycye tak małéj były wagi, że członkowie wcale na odczytanie onych nieuważając, tak głośno z sobą rozmawiali, że Prezes pokilkakroć ich wzywać musiał, aby się uspokoili. Niepomogło to jednak wiele, dopóki Minister wojny głosu niezabrał. Oznajmił on nasamprzód, że Król nanowo polecił Panu Schonen obronę projektu do prawa względem kassy weteranów i likwidowania dawniejszéj listy cywilnéj. Potém przełożył on projekt do prawa, stósownie do którego wdowom po Generał-Porucznikach Daumesnil, Decaen i Duchesne, (który ostatni już w roku 1815. umarł) wyjątkowo dano pensyą po 6000 fr. Niezwłocznie po Marszałku Soult wstąpił Pan Dupin na mównicę, rozwijając propozycyą dotyczącą się także wdowy po Generale Daumesnil. „Składając, mówił on między innemi, propozycyą tę w biurze Izby, miałem zamiar wywiązania się z uroczyście danego słowa, którém towarzysze broni walecznego Generała Daumesnil przy jego grobie pozostałą wdowę cieszyli. Znam ja wprawdzie cały obręb brzemion, które kraj dźwiga; wiem ja dobrze, że już teraz 112 milionów na same pensye dla wdów, sierot i wysłużonych, skarb wydawać powinien, że więc miasto podwyższenia téj summy, przeciwnieby wypadało starać się o jéj zmniejszenie. Wszakże bądźcie Panowie przekonani, iż nietrzeba się lękać nadużyć w sprawach pensyi się dotyczących, jeśli się one krewnym takich mężów udzielają, którzy, jak ś. p. Generał Daumesnil, największe krajowi przynieśli usługi."—Skreślił potém mówca krótki rys znamienitych czynów zmarłego Generała, który odebrawszy od ludu przydomek „drewniana noga," w r. 1814. na wezwanie, aby wydał warownię Vincennes, odpowiedział: „Wydam wam tę warownię, jeśli mi nogę moję oddacie." — Zakończył P. Dupin oświadczeniem, iż niechciał petycyi swojéj, już przed 5 tygodniami podanéj, wyłuszczać, zanim Minister wojny niebyłby w stanie uczestniczenia w obradach; cieszy go, że Marszałek obecnie podobny projekt do prawa podaje i chętnie swoje prośby łączy z jego żądaniem. Poddano następnie wymienione projekta do prawa pod rozwagę biur. — Potém wniosł Minister oświecenia dwa inne projekta do prawa, stósownie do których wdowom i dzieciom po sławnych uczonych Cuvier, Champollion, Abél, Rémusat, St. Martin i Chézy rozmaite wsparcia miały być udzielone. Tak np. wdowa po Cuvier ma otrzymać 6000 fr. pensyi, a xięgozbior jéj męża, ma być od niéj kupiony i w Ministeryum oświecenia publicznego umieszczony. Wdowa po Champollion ma otrzymać rocznéj pensyi 3000 fr., zaś drogie i rzadkie rękopisma jéj męża rząd za 50,000 fr. kupnem ma nabyć, która summa córkom zmarłego, po dostąpieniu pełnoletności ma być wypłacona. — Każda z wdów po innych, wyżéj wspomnionych, uczonych, ma po 3000 frank. rocznie pobierać. Xięgozbiory i rękopisma zmarłych, mają być przez rząd za 122,500 fr. zakupione.

Z Boulogne puściło się znowu przed kilku dniami 300 ludzi, poczęści wychodźcy z wszystkich krajów, do Oporto, aby tam wstąpić w służbę Dom Pedra. Pewien dom handlowy, (wedle Journal du Comerce) w stolicy naszéj, podjął się jeszcze 1500 ludzi w podobnym zaciągnąć zamiarze.

### Z dnia 5. Marca.

Kuryer Europejski donosi: „Dochodzą nas najsmutniejsze wiadomości z Bordeaux; Xiężna Berry, widząc sekretne małżeństwo swoje ogłoszone w Monitorze, wpadła podobno w stan opłakany, którego opisać niepodobna; w chwili, gdy goniec odchodził, rozeszła się była pogłoska, iż nadzieja utrzymania Xiężny przy życiu, prawie zupełnie zgasła."

Dziennik Sporów uważa: „Gazeta Quotidienne, aby rzucić podejrzenie na autentyczność ogłoszenia Xiężny Berry, umieszczonego w Monitorze pod dn. 8. m. b., przypomina, że Xiężna ma imiona: „Karolina, Ferdynandyna, Ludowika", niezaś: „Marya Karolina." — Prawda, że przedimiona Xiężny, które czytamy w akcie ślubu jéj z Xięciem Berry, w metrykach ich dzieci i w wszystkich innych jéj się dotyczących aktach, są istotnie: Karolina, Ferdynandyna, Ludowika; ale jéj własny podpis na akcie ślubnym brzmi: „Marya Ludowika", i tém

**nazwiskiem większą część aktów Xiężna podpisywać zwykła.“**

Królowa uda się d. 7. m. b. tylko w to warzystwie Xżny Ludowiki do Bruxelli.

Gazeta Wieczorna ministeryalna podaje szczegółowe objaśnienie depeszow z Stambułu, przez ostatniego gońca przywiezionych. W końcu artykułu tego czytamy: „Zresztą nasz nowy Poseł w Stambule, Admirał Roussin, powinien był tam już stanąć. Obecność jego obdarzy naturalnie dyplomacyą naszę większą sprężystością w załatwieniu téj ważnéj sprawy, w któréj, jak się samo przez się rozumie, my w ścisłém połączeniu z Anglią i w tymże samym interesie działamy.“

Dobrze zawiadomione osoby utrzymują, że wojsko francuzkie nietylko wkroczy znowu do Belgii, lecz posunie się nawet aż do Flisyngi, aby ostateczne załatwienie sprawy belgijskiéj uskutecznić.

### *Portugalia.*

Z Lizbony, dnia 18. Lutego.

(*Z Galign. Messan.*) Zniecierpliwienie Dom Miguela z powodu smutnego stanu spraw jego do tego doszło stopnia, że powierników i adjutantow swoich już z towarzystwa swego oddalać zaczyna, a tak Markiz Tancos i Markiz Barbacena wpadli w niełaskę. Naczelne dowództwo nad wojskiem portugalskiém otrzymał angielski General Campbell. — Od chwili powrotu Dom Miguela do Lizbony wzmacniają dzieła fortyfikacyjne około stolicy. Zamek St. George (S. Jerzego) postawiono zupełnie na stopie obronnéj. Z rozkazu dostawienia 2000 mułów i koni dla armii pod Oporto stojącéj, wnioskować wypada, że taż armia wszteczne uczyni poruszenia. Twierdzą powszechnie, że Dom Miguel do Coimbra cofnąć się postanowił, i że muły i konie służyć mają do transportowania wielkiéj liczby chorych. Główne złe albowiem, które wojsko Królewicza dotknęło, jest choroba Typhus zwana, sprawiona przez niezdrowe pokarmy i zbyteczne trudy. Absolutyści korzystając z téj sposobności wmawiają w pospólstwo, że cholera w Oporto panuje. Tutaj codziennie uroczyste processye i modły się odbywają, aby zarazę od nas odwrócić. Proponowano także, aby relikwie najznakomitszych świętych w uroczystych processyach obnoszono, ale patryarcha, niezezwolił na to, sądząc, że jeśli to obnoszenie ukaże się być bezskuteczném, pospólstwo o cudotworczych siłach tych świętości powątpiewać zacznie. — Właśnie teraz donoszą nam o nowych zaciągach; ma téż być wszystkim zbiegom, wracającym pod chorągwie swoje, udzielona zupełna amnestya. Dość wszystko dowodzi, że ostateczność położenia do ostatecznych zniewala środków.

### *Anglia.*

Z Londynu, dnia 5. Marca.

Gazeta Albion donosi: „W środę miał Hr. Grej posłuchanie u Króla, na którém (wedle pogłoski) N. Panu oświadczył, iż tylko przez bardzo krotki czas będzie w stanie utrzymywać się przy stérze rządów. Wszyscy Ministrowie, wyjąwszy Lord-Kanclerza i Pana Stanley, mieli téż być gotowymi, podać się do dymissyi. Wszakże zdaje się, że mowa Pana Roberta Peel, Hrabiego Grej nowém natchnęła zaufaniem, i że jeszcze przez czas niejaki utrzymać się potrafi. Ale kiedy pytania skarbowe i poborowe Parlamentowi zostaną przełożone, natenczas zdaniem naszém, żadna pomoc niebędzie tak mocną, aby go od upadku ocalić.“ — Hrabia Pozzo di Borgo dnia jutrzejszego odjeżdża do Paryża.

---



---



---

## Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

| *Dnia 12. Marca 1833.* | Papierami | Gotowizną |
|---|---|---|
| | *po* | *po* |
| Obligi długu państwa . . | 98 | 97½ |
| Obligi bankowe aż do włącznie lit. H. . . . . . . . | — | — |
| Zachodnio-Pruskie listy zastawne . . . . . . . | 98½ | 98 |
| Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego . . . . | — | 100 |
| Wschodnio-Pruskie . . . | 99½ | 99 |
| Szlązkie . . . . . . . . | — | 105¾ |